

# Henryk Nadrowski

---

"Idea i rzeczywistość — Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy?" XII Międzynarodowa Konferencja z cyklu "Kościoły naszych czasów" (Kielce, 17 czerwca 2013 r.)

---

Liturgia Sacra. Liturgia - Musica - Ars 19/2(42), 447-453

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# SPRAWOZDANIA I RECENZJE

---

*Liturgia Sacra 19 (2013), nr 2, s. 447–490*

***Idea i rzeczywistość — Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy?***  
**XII Międzynarodowa Konferencja z cyklu *Kościół naszych czasów***  
(Kielce, 17 czerwca 2013 r.)

Powyżej podana jest data 17 czerwca, która jest dniem rozpoczęcia Targów oraz Konferencji SARP. Wspomniane jednak stowarzyszenie przed oficjalnym rozpoczęciem całej imprezy zorganizowało dwudniowe spotkanie o charakterze integracyjnym. Owo wprowadzenie odbyło się w Centrum Spotkań i Dialogu Diecezji Kieleckiej w Skorzeszycach koło Kielc. Już pierwszego dnia odbył się panel pt. *Współczesne świątynie Kielc*. Omówiła je wraz z prezentacją główna organizatorka Konferencji — arch. Regina Kozakiewicz-Opałka. Komentarz zaś oraz kulisy doświadczeń tutejszej Komisji ds. Sztuki Sakralnej przedstawił jej wieloletni przewodniczący — ks. Zygmunt Nocoń. Zauważył on, że ważne jest zachowywanie czytelności sakralnej obiektu, wierność zasadom i konieczność służebności. Zwrócono uwagę na powiększającą się w ciągu ostatniego półwiecza infrastrukturę i urbanistykę miasta — o 80%. Zarówno kontekst organizacyjny, determinacja oficjalnych władz i środowisk kościelnych oraz rzesz wiernych sprawiły, iż wówczas wybudowano w aglomeracji miejskiej wiele nowych kościołów. Uczestnicy Konferencji mogli niektóre spośród nich obejrzeć. Żałować jednak należy, że nie zawsze była sposobność podjęcia na miejscu dyskusji o konkretnych rozwiązaniach architektonicznych oraz służebności liturgicznej, modlitewnej czy adoracyjnej. Podczas wspomnianego spotkania konserwator wojewódzki arch. Janusz Cedro zwrócił uwagę na poszukiwanie najważniejszych rozwiązań poprzez uporządkowaną koncepcję, zarówno obiektów zabytkowych, jak i współczesnych. Dodać należy, że także obecnie trwają tutaj budowy kolejnych kościołów.

Uczestnicy Konferencji mieli też okazję zwiedzić kilka miejscowych, nowoczesnych obiektów użyteczności publicznej. Szczególnie pozytywnie wyrażano się o Filharmonii Kieleckiej, która została oddana do użytku w styczniu 2012 r. Powstały kompleks jest owocem ogłoszonego w 2006 r. konkursu, który wygrała ekipa architektoniczna „Biuro piw-paw” z Gdańska. W przygotowanym specjalnym tekście kielecki architekt Wojciech Gwizdak podkreślił m.in.: „Młodym architektom udało się znaleźć estetyczną i urbanistyczną równowagę. Budynek nie krzyczy swoją formą, lecz nawiązuje dialog z otoczeniem. Jednocześnie stanowi dobry przykład konsekwentnie zrealizowanej «maszyny do koncertowania». Nie ma ambicji, by być świątynią sztuki, chce oferować mieszkańcom jak najszerszy i najpełniejszy kontakt z muzyką”. Autorzy całej koncepcji: Marcin Piwoński i Robert Brodziński, precyzyjnie zaprojektowali również grę światła, zarówno naturalnego, jak i sztucznego. Zyskano doskonałą widoczność i akustykę, szczególnie głównej sali koncertowej, ale również innych pomieszczeń, w tym Międzynarodowego Centrum Konferencyjnego. Zwrócono szczególną uwagę na praktyczne rozwiązania rozmaitych stref i przestrzeni wraz z częścią hotelową, *foyer*, garderobą, tarasem, dwukondygnacyjnym parkingiem i garażami.

Swego rodzaju „odskocznia” ku dalekiej przeszłości było zwiedzanie Centrum Geoedukacji „Geopark”. Większość uczestników poszerzyła swą wiedzę na temat czterech rezerwatów chronionej przyrody nieożywionej, co wspaniale w sposób profesjonalny, ukazała osoba oprowadzająca, jak i można było zobaczyć bogatą paletę multimedialną, ukazująca poszczególne ery dziejów Ziemi sprzed wielu milionów lat.

Przejściem ku bliższej nam rzeczywistości było zwiedzanie ciekawej wystawy na Wzgórzu Zamkowym w Galerii Sztuki Współczesnej van Rij w Kielcach. Jest to największa w Europie wystawa prac Lubomira Tomaszewskiego, która będzie czynna do końca sierpnia 2013 r. Ekspozycja pt. „Sztuka, Natura, Człowiek, Artysta” zawiera porcelanę, obrazy ogniem malowane i rzeźby. Artysta jest absolwentem warszawskiej ASP i byłym studentem Politechniki Warszawskiej, a w poszukiwaniu twórczej wolności wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Reprezentuje eksperymentalny realizm, a przed 20 laty zainicjował międzynarodowy ruch artystyczny i wreszcie kierunek zwany „emocjonalizmem”. Przemawia do odbiorcy „poruszając jego duszę i umysł” — czytamy w katalogu wystawy. Prezentowane prace mocno nawiązują do natury i z niej czerpią natchnienie. Są także przejawem twórczych poszukiwań i nowej interpretacji motywów biblijnych i utrwalonej ikonografii chrześcijańskiej. Jego prace wystawiane były w różnych krajach i zyskały cenne nagrody. Znajdują się w kolekcjach prywatnych, w muzeach i galeriach na całym świecie.

\* \* \*

Oficjalne otwarcie targów *SacroExpo* odbyło się w poniedziałek 17 czerwca 2013 r. Uhonorowano przedstawicieli władz centralnych, administracji lokalnej, jak

i przedstawiciele kościelnych, na czele z miejscowym biskupem — Kazimierzem Ryczanem. Tego ostatniego w sposób osobliwy przywitał i zauważył jego złoty jubileusz kapłaństwa przedstawiciel Stolicy Apostolskiej — Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Chorych i Służby Zdrowia abp Zygmunt Zimowski. Przypomniwał on także zbieżność rozpoczęcia tegorocznych targów ze wspomnieniem liturgicznym patrona dnia, czyli św. brata Alberta. Przekazał słowa szczególnej życzliwości papieża Franciszka. Nawiązał też do przesłania Benedykta XVI z zaakcentowaniem roli artystów w dziele nowej ewangelizacji. Ludzie sztuki mają być zarówno strażnikami, jak i zwiastunami piękna, poprzez które kierują nas, nie tylko w Roku Wiary, ku Nieskończoności. Przedstawicielowi Watykanu przypadło też w udziale dokonać ceremonii uroczystego otwarcia targów oraz wręczenie Medalu Papieskiej Rady ds. Kultury *Per Artem Ad Deum*. W tym roku otrzymał go znany artysta malarz, autor wielu tekstów, były rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie — prof. Stanisław Rodziński. Werdykt dokumentu watykańskiego podkreśla uzasadnienie przyznania tego szczególnego wyróżnienia: „za barwy życia będące poszukiwaniem ukojenia i refleksji nad przemijaniem”. Dodajmy, że podczas *SacroExpo* laureat prezentował także interesującą wystawę prac własnych. Była też okazja do rozmowy z artystą i zadawania mu pytań na kanwie jego dokonań.

Dość powszechnie zauważa się wzrastającą popularność transakcyjną, handlową i biznesową omawianej imprezy, co zdaje się być dowartościowaniem drugiego członu logo, czyli „-Expo”. Znacznie gorzej prezentuje się poziom i wartość estetyczna oraz sakralna oferowanych eksponatów, co wyraża niedowartościowanie pierwszego członu logo, czyli „Sacro-”. Tym niemniej, owo doroczne wydarzenie, związane z budownictwem sakralnym i dewocjonaliami w Kielcach szczyli się, że jest w czołówce tego typu imprez. W tym roku uczestniczyło niemal 300 firm z 13 krajów. Na wielowątkowy charakter *SacroExpo* zwrócił uwagę Prezes Zarządu Targów Andrzej Mochoń.

Zauważono, że w ramach targów oprócz omawianej poniżej konferencji, której głównym organizatorem jest SARP, odbywa się m.in. VII Międzynarodowa Konferencja Muzealników, konferencja „*Sacrum* w kulturze”, warsztaty dziennikarskie, sympozjum o instalacjach energooszczędnych w kościołach, a także finał XIII Diecezjalnego Festiwalu Piosenki Religijnej.

Niemal równoległe z wręczaniem nagród i wyróżnień w czasie uroczystości centralnych, nastąpiło otwarcie konferencji z cyklu *Kościół naszych czasów*: „Idea a rzeczywistość — Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy?”. Takie nakładanie poszczególnych części programu *SacroExpo* powoduje pewne rozbitcie organizacyjne i niemożność uczestniczenia wielu gości, także duchownych, w omawianej konferencji. W niniejszej relacji pomijam stopnie naukowe referentów. Podkreślam za razem, że ich rozróżnienie sięga się od magistra do profesora.

Referat pt. *Gdzie jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Źródła kulturowe współczesnej architektury sakralnej* był swego rodzaju wprowadzeniem i nawiązaniem bezpośred-

nio do tematu konferencji. Autorka, s. Anna Tejszerska (Lublin), akcent położyła na wzajemne oddziaływanie kultury i filozofii oraz wiary i duchowości. Dotyczy to także obiektów kultu i pewnych poszukiwań w architekturze okresu posoborowego. Jest to okres swego rodzaju pluralizmu oraz zwarcia ze współczesnymi nurtami architektury, które zazwyczaj nie sprzyjają sakralności kościołów. Benedykt XVI, a wcześniej Jan Paweł II starali się uwrażliwić na wzajemne relacje: świętości, sztuki i piękna. Poszukiwania zdają się być koniecznością, jednakże eksperymentowanie bez odpowiedniego przygotowania, przy zaniku wiary, staje się nie tylko ryzykowne, ale wręcz niebezpieczne.

Dość nietypowy był referat pt. *Lex orandi – lex credendi – lex formandi*, który wygłosił ks. Grzegorz Klaja (Bielsko Biała). Zdaniem autora, dość często jawi się tendencja do zatracenia funkcji liturgicznej kościołów na rzecz przede wszystkim tendencji psychologizujących. Według referenta jedną z głównych przyczyn tegoż, jest przeakcentowanie roli rubryk (przepisów, zasad, wskazówek umieszczanych w księgach liturgicznych, także w mszale). Zaniedbano natomiast, wg niego, „nigiriki”, czyli teksty modlitw (pisane zazwyczaj czarną czcionką). W twórczości sakralnej brak zakorzenienia w modlitwie i wierze. Dodać jednak tu należy, że pewnym ideałem jest nie tyle rezygnacja z zasad i przepisów, ile ich harmonijne zespolenie z duchem i modlitwą.

Następny referat, pt. *Inwestor kościelny koordynatorem czy destruktoorem*, wygłosił autor niniejszego sprawozdania (Poznań). Duchowny administrujący daną parafią to zarówno duszpasterz, ale także inwestor kościelny. Powinien on uprzątnąć nie tylko sobie samemu, ale również twórcom i wiernym, że niezmiernie ważne jest oddziaływanie zarówno na wyobraźnię i zmysł słuchu, gdy przekazywane jest słowo poprzez mowę, muzykę czy śpiew, ale i na wzrok poprzez obrazy, witraże, płaskorzeźby i rzeźby. Ta świadomość może i powinna pomagać nie tylko w posłudze słowa, ale także w całym procesie kształtowania obiektu sakralnego. To inwestor kościelny powinien w sposób zaangażowany i kompetentny ukazać — najlepiej na piśmie — podstawowe założenia programowe, celowość i sens całego kompleksu parafialnego czy klasztorowego. Wraz z przygotowaniem merytorycznym niezbędna jest wrażliwość, wiedza i wiara (3 razy „w”). Dla realizacji mistagogicznej opcji *sacrum* kościelnego niezbędna jest kolejna triada (3 razy „e”): *ecclesia*, Eucharystia, eschatologia. Jakże ważne jest, by inwestor umiał wsłuchiwać się w profesjonalne uwagi i wskazania innych specjalistów. Wystrzegać się powinien wszelkiej arogancji, tupetu, ale także obojętności, zaniechania i lenistwa duchowego. Błędem byłoby zeświecczenie, sekularyzm przestrzeni kościelnych, zamiast głębi, podnoszenia ducha i uświęcenia świata (*consecratio mundi*). Także w tym względzie przydatne jest przypomnienie wielowątkowego odniesienia słowa i funkcji *pontifex*.

Interesująca była rozmowa, a raczej dzielenie się własnymi doświadczeniami i przeżyciami wokół twórczości sakralnej, które przekazywał architekt Stanisław

Niemczyk (Tychy). Autor zauważył, że każde pokolenie przyjmuje prawdy wiary i interpretuje je na nowo. Dotyczy to wszelkiej twórczości artystycznej, w tym także projektowania i aranżowania obiektów sakralnych. Według autora należy mocno liczyć się i uwzględniać wiedzę i skojarzenia sakralne danej epoki i danego środowiska. Ważne jest także wykorzystanie właściwego materiału, który będzie miał związek z otoczeniem, z naturą, i zyska zarazem charakter mistyczny. Konkretnie obiekty (zarówno już ukończone, jak i jeszcze realizowane) przybliżały słuchaczom sposób powstawania konkretnego dzieła oraz nawiązywanie przez artystę do *genius loci* i duchowości danego miejsca, czy wspólnoty zakonnej.

Joanna Walendzik-Stefańska (Warszawa) wygłosiła referat pt. *Ewangelizacja na dworcach i lotniskach. Kaplice ekumeniczne w nowych terminalach portów lotniczych w Warszawie i Łodzi*. Obok zagadnień czysto praktycznych, związanych z komunikacją, drogami ewakuacyjnymi, z warunkami ochrony przeciwpożarowej, licznych instalacji i czujników technicznych, autorka zwróciła przede wszystkim uwagę na ikonograficzny i teologiczny aspekt twórczości związanej z kaplicami na lotniskach. Broniła ona charakteru modlitewnego tej przestrzeni, zarówno dla personelu lotniska, jak i podróżnych, czy pielgrzymów. Cytowała znamienne słowa Jana Pawła II na temat wyciszenia na lotniskach poprzez tę szczególną strefę. Zarówno w stolicy, jak i w Łodzi odnajdujemy oszczędne, ale wyraziste i kompleksowe nawiązanie do symboliki biblijnej.

Realizacje sakralne na przykładzie jednego miasta ukazała Julia Sowińska-Heim (Łódź) w referacie pt. *Współczesne świątynie Pabianic*. Autorka zastrzegła, że ukazane obiekty są raczej negatywnym obrazem współczesnej architektury sakralnej. Świadomie jednak nie wybierała innej miejscowości, gdzie znalazłyby się obiekty pozytywne. Autorka dostrzega brak twórczej inwencji oraz swoistą łatwiznę, gdy projektant kilkakrotnie powtarza ten sam obiekt w minimalnymi zmianami detali. Autorka tę tendencję pewnej masowości nazwała barwnie „klonowaniem kościołów”. Najbardziej zaskakuje niekonsekwencja formalna i brak twórczej inwencji zarówno w ukształtowaniu bryły, jak i w wyposażeniu wnętrza. W powszechnej opinii uczestników konferencji ukazane kościoły reprezentują antyarchitekturę i antysztukę.

Na znak i funkcję obiektów sakralnych zwrócił uwagę Dobrosław Bagiński (Lublin) w referacie i prezentacji pt. *Jakości elementarne w kościele parafialnym*. Wskazując na różne przejawy współpracy twórców z duszpasterzami, przestrzegał zarazem przed szerzącymi się plagiatami. Zasadniczym błędem jest brak kryteriów i dyspozycji ogólnych oraz szczególnych. Groźną tendencją jest całkowite oderwanie od tradycji. Autor przedstawił własny projekt całego zespołu parafialnego w osiedlu. Jest to autorska koncepcja, choć bez konkretnego adresata. Tu specjaliści od ikonosfery otoczenia, urbanistyki i krajobrazu mogą się nieco wzdygać, gdyż właśnie kontekst konkretnego „tu i teraz” powinien pomagać we współdecydowaniu o konkretnym obiekcie. Często zarzuca się, że projektowanie *in abstracto* jest podstawowym błędem, gdyż jest to projekt wszędzie, a zarazem nigdzie.

*Katedra dziś — poszukiwania współczesnego sacrum* — to tytuł referatu, który wygłosiła Anna Maria Wierzbicka (Warszawa). Autorka nawiązała do katedry w ujęciu historycznym, by ukazać jej współczesne reinterpretacje. Wymieniła obiekty w Japonii, Brazylii, Afryce, Europie i USA. Zazwyczaj oszczędne formy są zarazem wyrazistym nawiązaniem do symboliki chrześcijańskiej, „osi świętej” oraz znaczenia tworzywa dla podkreślenia myśli przewodniej konkretnego obiektu. Prawie wszystkie cytowane realizacje mają także charakter chrystocentryczny i chrystoformiczny. Różne jest natomiast odczucie atmosfery kontemplacyjnej i medytacyjnej omawianych obiektów kultu.

Kolejny referat, pt. *Przez projekt do sacrum. Na przykładzie rozbudowy Sanktuarium Maryjnego w Tulcach pod Poznaniem*, wraz z prezentacją wygłosił Ryszard Gaffling-Gierczyński (Poznań). Zanim autor przystąpił do pozytywnych sugestii i propozycji w poszukiwaniu *sacrum*, zwrócił uwagę na rozmaite zaniechania i zaniedbania w tejże problematyce. Owa negatywna opcja to, według prelegenta: brak świadomości ważności kościoła w strukturze urbanistycznej, brak wytycznych kanonów współczesnej architektury sakralnej, brak parametryzacji liturgii, brak wyraźnej odrębności obiektów użyteczności publicznej od kościołów, brak chęci, by promować wiarę i jej świadomość także poprzez współczesną architekturę. Autor posłużył się ankietą w niezbyt licznym gronie respondentów na temat rozpoznawalności sakralnej. Wyniki są nieco zaskakujące i, ogólnie mówiąc, negatywne wobec kościołów, które autor nazywa „klockami”. Wspomniano też o wersji koncepcyjnej rozbudowy i przystosowania dla pątników kompleksu pielgrzymkowego w Tulcach. Na tym etapie widać pewne niekonsekwencje treściowe i formalne w poszukiwaniu synchronizacji *nova et vetera*.

Poza programem konferencji swój referat wygłosił oraz zaprezentował dopiero co opublikowaną książkę-album *Porta Fidei – Brama Wiary. Romańskie Drzwi Płockie w Nowogrodzie Wielkim* (Wydawca: Książnica Płocka) ks. Ryszard Knapiński (Lublin). Autor dokonał reinterpretacji układu, treści, napisów oraz relacji między nimi w nawiązaniu do chrześcijańskiego *Credo*. Zwrócił też uwagę na symbolikę biblijną bramy. Zarazem podkreślił, że omawiane dzieło sztuki brązowniczej poprzez podwoje wprowadza do wnętrza katedry i zarazem dodaje splendoru świątyni zarówno przed wiekami, jak i obecnie. Zauważył jednak nade wszystko, że jest to przykład ewangelizacji poprzez sztukę. Należy dostrzec zbieżność czasową *Porta Fidei*, czyli dokumentu Benedykta XVI u początku Roku Wiary, oraz prezentowanej publikacji. Ta ostatnia przedstawia prawdy wiary zawarte w *Credo* na kanwie programu ikonograficznego drzwi katedry w Płocku i ich oryginału, który znajduje się w Nowogrodzie na Rusi. Bezsprzeczną zasługą autora jest wprowadzenie korekty do chaotycznego układu całości, która utrwaliła się po zniszczeniach w minionych wiekach. Zadaniem autora było odtworzenie pierwotnego programu ikonograficznego, który dotyczy 12 dogmatów wiary zwanych Składem Apostolskim, które zawarte są w różnej wielkości 46 kwaterach drzwi.

W jakiś sposób nawiązaniem do trwającego wciąż Roku Wiary była też czynna akurat w tym czasie w Kielcach wystawa *Pictura Fidelis* w Galerii Współczesnej Sztuki Sakralnej „Dom Praczek”. Autorem jest Andrzej Boj Wojtowicz. W katalogu wystawy Konrad Przedzięk napisał m.in.: „Dziś mało kto tak maluje, i to zarówno w sferze tematyki, jak i techniki. Andrzej mówi o sobie, że jest «Wilkiem Samotnikiem». Jednak wrażeniu temu towarzyszy także nadzieja, że obrazy, które powstają w pracowni w Borowicach, są także wyzwaniem i jednocześnie zaproszeniem do świata wiary dla odbiorców. Ze dzięki tym obrazom uda się ocalić katolickiego ducha Tradycji”.

Warto podkreślić, że zarówno całe tegoroczne *SacroExpo*, jak i konferencja z cyklu *Kościół naszych czasów* oraz inne spotkania i wydarzenia artystyczne w tym samym czasie są bezsprzecznym dopełnieniem i rodzajem świadectwa, apostołstwa oraz nowej ewangelizacji w Roku Wiary.

Ks. Henryk Nadrowski

***Wiara i liturgia***  
**XLIX Sympozjum**  
**Wykładowców Liturgiki na Wydziałach Teologicznych**  
**i w Wyższych Seminariach Duchownych**

(Olsztyn, 10–12 września 2013 r.)

XLIX Sympozjum Wykładowców Liturgiki na Wydziałach Teologicznych i w Wyższych Seminariach Duchownych odbyło się w dniach 10–12 września 2013 r. w Wyższym Seminarium Duchownym *Hosianum* w Olsztynie. Na doroczny zjazd przybyło prawie siedemdziesięciu liturgistów z większości polskich ośrodków. Temat tegorocznego spotkania — *Wiara i liturgia* — nawiązywał w jasny sposób do przeżywanego w Kościele Roku Wiary. W bogatym planie sympozjum przewidziano m.in. cztery referaty i cztery komunikaty połączone z dyskusją. Ponadto organizatorzy zadbali o to, by na dorocznym spotkaniu obok wymiaru naukowego nie zabrakło również duchowego i braterskiego.

Zjazd rozpoczął się 10 września obiadem, po którym odmówiono modlitwę poлюдniową. Następnie w słowach powitania rektor olsztyńskiego WSD, ks. dr Paweł Rabczyński, wyrażając radość z obecności dostojnych gości, zwrócił uwagę na fakt, że seminarium to jest najstarszym w Polsce: zostało założone w 1565 r. przez Sługę Bożego kard. Stanisława Hozjusza w ramach realizacji uchwał Soboru Trydenckiego. Następnie do zgromadzonych gości kilka słów skierował ks. dr Tomasz Garwoliński, dyrektor biblioteki seminaryjnej. Przedstawił on pokrótce jej dzieje i zbiory,